Kraków
PT. Biblioteka Jagiellońska

Nr. 176 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 26 lipca 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, uwagi w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

Rozwój Strzelectwa w Polsce.

Żaden może naród nie ma tak wielkiego i o tak długiej tradycji zamiłowania do strzelectwa i broni, jak właśnie naród polski, naród zamiłowany od najdawniejszych czasów w myśliwstwie. Tem dzisiaj tłumaczymy ogromny rozwój sportu strzeleckiego, odpowiadającego pod każdym względem charakterowi Polaków. Tem tłumaczymy szlachetne współzawodnictwo wszystkich, którzy za punkt honoru uznali zdobycie odznaki strzeleckiej.

Jeśli jednak wrócimy myślą wstecz, — do czasów niezbyt odległych, bo zaledwie poprzedzających wojnę światową, przekonamy się, że pomimo wrodzonego zamiłowania, Polacy nie mogli oddawać się sportowi strzeleckiemu. Sytuacja polityczna bowiem w okresie poprzedzającym odzyskanie Niepodległości nie pozwoliła ogółowi na uprawianie tego sportu, jedynie więc strzelectwo myśliwskie mogło się swobodnie rozwijać.

W pierwszym okresie niepodległości Państwa Polskiego rozwój strzelectwa nie postępował naprzód, gdyż Państwo nasze nie otaczało tego sportu należytą opieką, bez której nie mógł on się stać sportem narodowym, nie mógł się stać udziałem szerokich rzesz naszego społeczeństwa. Jedynie Związek Strzelecki czuwał nad rozwojem strzelectwa, warunki jednak były zbyt trudne, nic więc dziwnego, że wyniki przedstawiały się skromnie.

Z końcemroku 1922 powstaje Centralna Szkoła Strzelnicza, która wszelkiemi siłami dąży do podniesienia poziomu strzelectwa w Polsce. Jej to staraniom zawdzięczać należy zorganizowanie w roku 1933-cim pierwszych zawodów o mistrzostwo Wojska Polskiego. Praca Centralnej Szkoły Strzeleckiej odnosi skutek. Poziom wyszkolenia strzeleckiego w wojsku podnosi się coraz bardziej, strzelectwo staje się ogniskiem zainteresowań coraz większej ilości ludzi, dochodzi do szerokiego ogółu społeczeństwa, co równocześnie wywołuje coraz baczniejszą opiekę władz państwowych. Rozwojowi strzelectwa bardzo dopomogła wojskowa prasa, poświęcająca coraz więcej miejsca sportowi strzeleckiemu i broni. Widzimy też z roku na rok własną ulepszoną broń, która dzisiaj nie ustępuje najlepszym wyrobom świata. Dzięki energicznej akcji Związku Strzeleckiego powstają liczne strzelnice, na których wprawia się w strzelaniu przedewszystkiem młodzież, osiągając coraz lepsze wyniki, nie ustępujące innym krajom.

Pierwsze narodowe zawody strzeleckie, zorganizowane przez Związek Strzelecki w roku 1924-tym we Lwowie skupiły 130-tu zawodników, stając się poważnym momentem w rozwoju sportu strzeleckiego w Polsce. Od tej chwili notujemy stały i bardzo szybki wzrost zainteresowania społeczeństwa sportem strzeleckim.

W latach 1926-1928, równolegle do rozwoju idei strzelectwa, postępuje również jego poziom. Zawody strzeleckie w roku 1930 skupiają około 1.000 zawodników, wyeliminowanych w uprzednich zawodach eliminacyjnych.

W roku 1930 Związek Strzelecki wprowadza odznakę strzelecką dla tych, którzy zdobędą pewną ilość punktów. Powoduje to ogromne rozpowszechnienie idei strzelectwa, werbując dla niej coraz liczniejszych zwolenników. Obecnie już 200.000 osób w Polsce posiada odznakę strzelecką, co najmniej zaś drugie tyle wciąż jeszcze zabiega o nią, coraz bardziej doskonaląc wyniki.

W obecnym okresie strzelectwo w Polsce jest już poważnym współzawodnikiem dla strzelców innych krajów. Zorganizowane przez Związek Strzelecki międzynarodowe zawody strzeleckie w roku 1931 skupiły w Warszawie reprezentantów 21 narów Europy i Ameryki. Zawody te zakończyły się pełnym sukcesem Polaków, którzy zdobyli pięć palm pierwszeństwa.

Również z inicjatywy Związku Strzeleckiego powstały w Polsce cywilne organizacje strzeleckie, a mianowicie Polski Związek Broni Małokalibrowej, Polski Związek Broni Wojskowej i Dowolnej i Polski Związek Łuczników. Powstanie cywilnych organizacyj strzeleckich bezwątpienia spowoduje dalszy rozwój sportu strzeleckiego w Polsce, rozpowszechni jeszcze bardziej idee strzelectwa sportowego, zaprawiając szerokie rzesze społeczeństwa polskiego do szlachetnego sportowego współzawodnictwa.

Nie minie to bez znaczenia. Zwłaszcza jeśli chodzi o młodzież — która na strzelnicach w szlachetnem współzawodnictwie będzie się zaprawiała do zwycięstw. Jeśli weźmiemy pod uwagę dobroczynne skutki zaprawiania młodzieży w sporcie, bez przesady powiemy, że Związek Strzelecki, przedewszystkiem młodzież grupujący w swych szeregach, dobrze służy sprawie wychowania młodzieży — tej najtrudniejszej, lecz zarazem najbardziej wdzięcznej sprawie. Za nią bowiem kroczy nieodzownie przyszłość Rzeczypospolitej.

—o—

Zamordowanie dyrektora gimn. ukr. Babija.

MORDERCA ZOSTAŁ UJĘTY.

Dziś rano został zabity we Lwowie skrytobójczym strzałem w głowę Jan Babij, dyrektor państw. gimnazjum z językiem wykładowym ruskim, zamieszkały przy ul. Piotra 19a.

Mord dokonany został w pobliżu jego mieszkania.

Sprawca w pościgu został ujęty przez policję. W momencie ujęcia oddał on do siebie w głowę strzał z pistoletu Orgesch, który przy nim znaleziono.

Ciężko rannego i nieprzytomnego sprawcę odwieziono do szpitala.

Przy sprawcy zamachu znaleziono dowód osobisty na nazwisko Sawczuka z Radziechowa.

Na miejscu wypadku toczą się obecnie dochodzenia prokuratorskie. PAT

* * *

Ś. p. dyr. Iwan Babij wyszedł dziś parę minut po godz. 7 rano ze swego mieszkania przy ul. Piotra i Pawła 19 i skierował się w stronę ul. Łyczakowskiej do tramwaju, by udać się do filji ukr. gimnazjum przy ul. Rutowskiego, gdzie właśnie przeprowadza się remont sal. W tym momencie jakiś młody skromnie ubrany osobnik, liczący około 20 lat podbiegł do dyr. Babija i oddał do niego z tyłu dwa strzały z rewolweru w głowę, kładąc go trupem na miejscu, poczem rzucił się do ucieczki, skręcając na ul. Pijarów. Zaalarmowany strzałami wywiadowca P. P., który właśnie przechodził ulicą puścił się w pogoń za uciekającym, a ścigany począł się ostrzeliwać. Obustronna strzelanina zaalarmowała przechodni, którzy zabiegli drogę uciekającemu. U zbiegu ulic Pijarów i Głowińskiego naprzeciw szpitala powszechnego zbrodniarz strzelił kilkakrotnie do nadbiegającego naprzeciw portjera szpitala, a widząc że chybił i że ścigający otaczają go ze wszystkich stron, strzelił sobie w głowę w zamiarze pozbawienia się życia. Kula ugrzęzła pod skronią raniąc go ciężko. Rannego mordercę Sawczuka przewieziono na oddział chirurgiczny szpitala, gdzie go poddano natychmiast operacji. Po odzyskaniu przytomności zostanie on przesłuchany przez władze śledcze.

* * *

Ś. p. dyr. Babij był od trzech lat kierownikiem gimn. państw. przy ul. Rutowskiego i kilkakrotnie spotkał się z aktami teroru ze strony swych uczniów, członków OUN. Przed rokiem został napadnięty na ulicy i pobity. W lipcu b. r. zeznawał objektywną prawdę o członkach OUN. w procesie o zamach w konsulacie sowieckim we Lwowie.

Sandomierskie spustoszone przez powódź.

WIELOMILJONOWE STRATY — 10.000 DOMÓW STOI PO WODĄ.

Sandomierz, 25 VII. (PAT. Powiśle w powiecie sandomierskim przedstawia obecnie 20 klm. szerokie jezioro, obejmujące ponad **30.000 morgów gruntu** wraz ze zniszczonemi zbiorami. Jezioro to miejscami jest głębokie do **5 metrów. Oziminę zabrały wody,** sięgające w niektórych domach do połowy strzech, **ponad 10.000 domów jest zalanych,** wiele domów grozi zawaleniem. Mnóstwo budynków woda zniosła. Zatonęło wiele żywego inwentarza. Część ludności, około 4.200 osób zdołano ewakuować, **część oczekuje na strychach i dachach ratunku.** Zalane zostały wsie w 5-ciu gminach. Szosa Sandomierz-Pokrzywnica-Osiek, która w pewnych miejscach była zalana do wysokości 2 metrów, jest zrujnowana. Również i droga Pokrzywnica - Tarnobrzeg, która jeszcze stoi pod wodą, jest zniszczona. Szosa do mostu od strony Zawichostu zniszczona jest w wielu miejscach. **Straty dorywczo obliczone w zbiorach przekraczają 4 miljony zł.** Straty w obwałowaniach i mostach nie mogą być jeszcze obliczone, gdyż **wszystko stoi pod wodą.** Akcja dożywiania ludności w powiecie obejmuje 1.600 osób i 1.000 sztuk inwentarza. **Gmina Dwikowska znajduje się w coraz to większem niebezpieczeństwie,** gdyż wały grożą rozmoknięciem. Akcję ratunkową na tym terenie prowadzi ludność cywilna i wojsko.

SAN PONOWNIE WZBIERA.

Przmyśl, 25 VII. PAT. W związku z opadami atmosferycznemi w ciągu dnia wczorajszego i ostatniej nocy poziom wody na Sanie od źródeł aż do Jarosławia podniósł się ponownie. W tej chwili pod Sanokiem stan wody jest wyższy o 1 i pół m. od sytuacji w dniu wczorajszym w godzinach rannych. Pod Przemyślem stan wody wynosi 4 m. ponad normalny. **Woda z godziny na godzinę podnosi się.** Dziś nad ranem przestał padać deszcz. O godz. 9 donoszą z Sanoka, iż deszcz pada tam znowu. Między Dynowem a Przemyślem została uszkodzona szosa, wskutek czego komunikacja autobusowa odbywa się z przesiadaniem.

W czasie pracy przy jazie na Sanie **utonął saper z kompanji szkolnej 4 bataljonu saperów Józef Sołtys.** Wszelki ratunek okazał się spóźniony.

SYTUACJA W WOJEWÓDZTWIE KRAKOWSKIEM.

Kraków, 25 VII. PAT. Ostatnie burze, towarzyszące powodziom, spowodowały na terenie województwa krakowskiego szereg wypadków śmierci od uderzeń piorunu. M. in. w powiecie jasielskim zginęło 5 osób. Wskutek powodzi **wyginął prawie doszczętnie cały dziko żyjący zwierzostan.** Woda uniosła setki zajęcy, sarn, bażantów i t. p. Prawdopodobnie zostaną wydane zarządzenia ochronne przeciw polowaniom na dłuższy okres czasu. Również wielkie są straty w hodowli ryb, gdyż z zalanych stawów został **zabrany cały rybostan hodowlany.**

Na terenie wojew. krakowskiego woda opada, jedynie poziom Wisłoki z powodu deszczu podniósł się o metr. W powiatach mieleckim i dąbrowskim wody utrzymują się poza wałami. Z Chrzanowa odeszło 7 wagonów żywności na teren powodzi. Stan Stan zdrowotny na zalanych obszarach zły, ludność przemęczona, lecz chorób zakaźnych niema. Drużyny Polsk. Czerw. Krzyża oczyszczają studnie i odkażają tereny z których woda ustąpiła.

Dnia 23 b. m. oddano do dyspozycji władz miejscowych **most na Białym Dunajcu,** przez którego zniesienie przerwana została komunikacja między Nowym Targiem a Szczawnicą.

POD WARSZAWĄ NIEBEZPIECZEŃSTWO MINĘŁO.

Warszawa, 25 VII. (PAT. Stan wody na Wiśle o godz. 11 wynosił 3·84 ponad normalny. Woda w dalszym ciągu opada. Sytuacja powodziowa w Płocku i na terenie powiatów płockiego, gostyńskiego i włocławskiego nie budzi większych obaw.

TORUŃ.

Punkt kulminacyjny powodzi oczekiwany jest nad ranem w Ciechocinku, zaś w Toruniu jutro przedpołudniem. W Toruniu od dwóch dni pada ulewny deszcz. Na wałach wszędzie ustawiono straże. We wsi Brzozy woda zalała szosę o długości 1 klm. Na wszelki wypadek uruchomiono część taboru pontonowego. Gorzej jest w pow. chełmińskim i świeckim. Wobec braku wałów ochronnych miejscowości te mogą być zalane.

POMOC RZĄDU.

Warszawa, 25 VII. (PAT. W dalszej akcji pomocy dla powodzian Rząd wysłał do Krakowa 150 tonn soli.

Władze P. K. O. postanowiły zadeklarować na ręce p. Ministra skarbu **5 miljonów zł.** na odbudowę zniszczonych przez powódź terenów.

Bank Gospodarstwa Krajowego ofiarował 100.000 zł. dla powodzian.

Wiadomości bieżące.

25 lipca 1934

Środa

Jakóba ap.
Jutro: św. Anny
Wschód słońca 3.45
Zachód „ 19.39

TEATR WIELKI.
Nieczynny.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Nieczynny.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Życie jest piękne".
ATLANTIC: „Fantomas" i „Zdobywcy".
CASINO: „Gwiazdy Brodwayu".
COLOSSEUM nieczynne.
CHIMERA: „Hazard życia".
KOPERNIK: „Czibi".
MARYSIENKA: „Romans Mańki Greszynoj" oraz rewja.
MUZA: „Platynowa blondynka".
PALACE: „Pepinka Rejholzowa" i „Dajos Bela".
PASAŻ: „Miłość Żorżety" i rewja.
PAN: „Wielka księżna Aleksandra" i „Szpieg w masce".
RAJ: „Pożar nad Wołgą".
STYLOWY: „Król areny" oraz operetka „Szalona noc".
ŚWIT: „Byłem ci wierny" i „Karjera kelnerki".
SŁOŃCE: „Teodozja Sewastopol" oraz rewja.
UCIECHA: „Nocny lot" oraz rewja.

WYSTAWY:
Wiosenna w paw. 5 na Targach Wsch.
Pieniądza Pol. w Bku Gosp. Kraj., Kościuszki 1.
Fotografji młodz. szk. śr. w Miej. Muz. Przem. Art., Hetmańska 20.
Pamiątek Mickiewiczowskich w galerji Zakładu Narod. im. Ossolińskich, ul. Ossolińskich.

MUZEA:
Narodowe im. kr. Jana III., Galerja Nar., M. Hist., Zbiory Orzechowicza. M. Dzieduszyckich za uprz. zgłoszeniem.
Miej. Przem. Artyst. godz. 10—13.
Lubomirskich 11—14.
Stauropigji w dnie powszednie.
Nauk. Tow. im. Szewczenki 10—14.
Ukr. Nar. za uprz. zgł.
Panorama Racławicka od 9 do zmroku.

—o—

Teatr Wielki. Od piątku 27 bm. na scenie Teatru Wielkiego ukaże się przebojowa operetka, która graną była w Warszawie przez zespół teatru „S.50" „Yacht Miłości". Operetka ta grana w Warszawie przez 175 razy, pełna werwy, humoru, tańca, piór Krzewińskiego Juljana i Leopolda Brodzińskiego, muzyki najpopularniejszej kompozytorki Fanny Gordon, zalicza się do operetek nowoczesnych i jest obecnie graną w całej Europie. Bilety do nabycia w Biurze Fot-Abo-Rad, plac Marjacki 9, tel. 26-56, a w dniu przedstawienia od godz. 5 pop. w Kasie Teatru Wielkiego.

KOMUNIKATY.

Z Rozgłośni lwow. Pol. Radja. „O bohaterach lwowskich w Legjonach". Lwów był kolebką niepodległościowego ruchu zbrojnego, organizowanego tu tajnie przez twórcę Legjonów Józefa Piłsudskiego. O lwowskiej młodzieży, która poszła w bój, by czynem orężnym wykuwać Niepodległość Polski, wygłosi ppułk. Zygmunt Zygmuntowicz w związku z nadchodzącą 20-tą rocznicą wymarszu w pole Pierwszej Kadrowej odczyt pt. „O bohaterach lwowskich w Legjonach". Audycja dziś, w środę, o godz. 21.02.

Koncert muzyki popularnej. Chór Lwowskich rewellersów pod kier. Z. Lipczyńskiego, oraz zespół mandolinistów Hejnał, wystąpią dziś w środę o godz. 20.12 z koncertem muzyki popularnej. W programie m. in. utwory Z. Lipczyńskiego, A. Eplera, Newina i Lewaka. Koncert transmitowany będzie na całą Polskę.

Kino-Rewja Marysieńka. Dziś po raz ostatni odegraną zostanie na scenie kina Marysieńka wesoła rewja, ciesząca się niebywałem powodzeniem pt. „Lwów—Monte Carlo" oraz film „Romans Mańki Greszynoj". Jutro premjera nowej rewji.

Wycieczka popularna do Gdyni. Liga Morska i Kolonjalna Okręg Lwowski urządza trzecią wycieczkę popularną do Gdyni. Specjalny pociąg wyruszy ze Lwowa 4 sierpnia o godz. 7.35, drogą przez Warszawę. Wycieczka zabawi w Gdyni trzy dni, w jej program wchodzą: zwiedzanie portu, wycieczka okrętem na Hel, nadprogram zaś (za osobną dopłatą) wycieczka okrętem do Gdańska, lub wycieczka morzem wzdłuż wybrzeża do Rozewia. W drodze powrotnej projektowane jest zatrzymanie wycieczki przez 8 godzin w Warszawie. Koszta 19 zł. od osoby. Wycieczka odbędzie się tylko w tym wypadku, gdy zgłosi się conajmniej 900 uczestników. Bliższych informacji udziela Oddział Lwowski Ligi Morskiej i Kolonjalnej — Lwów.

KRONIKA MIEJSKA.

Posiedzenie Rady Miejskiej. 97 posiedzenie T. Rady Miejskiej odbędzie się w czwartek, dnia 26 lipca 1934 r. o godzinie 19 w sali posiedzeń Rady Miejskiej — ratusz I. p.

Manifestacja przyjaźni polsko-estońskiej.

PRZEMÓWIENIA MINISTRÓW BECKA I SELJAMAA.

Tallin. 25 VII. (PAT). Wczoraj wieczorem estoński minister spraw zagranicznych Seliamaa wydał obiad na cześć bawiącego w Tallinie Ministra Becka i jego małżonki. W czasie przyjęcia minister Seliamaa wzniósł toast, w których, nawiązując do swego pobytu w Warszawie, podziękował serdecznie za gościnne przyjęcie, zgotowane mu przez Rząd. Wzajemne wizyty — mówił minister Estonji — są przedewszystkiem wizytami przyjaźni, podkreślającemi ponownie stosunki jak najlepszego porozumienia, istniejącego od najdawniejszych czasów między Polską a Estonją. Podstawę naszych stosunków tworzy polityka pokoju, prowadzona wspólnie przez oba państwa. Dowodem tej pokojowej polityki są stałe wysiłki naszych narodów w kierunku konsolidacji pokoju, czego rezultatem są liczne układy podpisane zarówno przez Estonję, jak i przez Polskę. Wysiłki poczynione przez Estonję i Polskę nad ich odbudową ekonomiczną i kulturalną, i zadziwiające rezultaty osiągnięte w tej dziedzinie są jeszcze jedną gwarancją pokoju, któremu oba nasze narody pozostają wierne.

Odpowiadając na toast, Minister spraw zagranicznych Beck, podkreślił, iż już minęło 15 lat od czasu, gdy odrodzona Polska i wolna i niezależna Estonja połączyły swe wysiłki w poszukiwaniu najskuteczniejszych środków zapewnienia pokoju tej części Europy. Ta polityczna współpraca tak szczęśliwie prowadzona i niezakłócona przez najmniejsze nieporozumienie wydała najlepsze wyniki. Był czas, kiedy uważano, iż Wschód Europy był w szczególności narażony na wszelkie go rodzaju konflikty. Poczucie rzeczywistości, które cechowało i cechuje metody stosowane przez oba nasze rządy, celem usunięcia przyczyn tych obaw, pozwala stwierdzić, że osiągnięte rezultaty odpowiadają celom, jakieśmy sobie wysunęli. W tej części Europy powstała atmosfera najlepszego porozumienia i dobrego sąsiedztwa co napawa nas radością. W ten sposób złożony został dowód, że podstawowe tendencje, jakie kierują działalnością polityczną naszych obu zaprzyjaźnionych krajów, są szczerze pokojowe.

Po obiedzie odbył się raut z udziałem przedstawicieli świata politycznego.

* * *

Min. Beck przyjęty był na audjencji u prezydenta republiki estońskiej Paetsa. W czasie audjencji p. Minister wręczył prezydentowi Estonji odznaki orderu Orła Białego.

—o—

Cel godny poparcia. Związek Legjonistów we Lwowie organizuje przy poparciu władz i swoich członków, wydawanie obiadów dla najuboższych bezrobotnych, swoich członków. Związek liczy się z szerokiem poparciem swojej akcji, specjalnie ze strony kolegów. Sądzimy, że w tej akcji nie zabraknie również innych ludzi, rozumiejących ciężką dolę naszych Obrońców Ojczyzny i że czyn podobny znajdzie rychło naśladowców w innych Związkach Kombatanckich.

Baczność Trzeciacy. W niedzielę 29 b. m. o godz. 11 przedpoł. odbędzie się w lokalu kół pułkowych we Lwowie przy ul. Kurkowej 12 Koszary Gwardji) w obecności delegata Zarządu Głównego Koła Trzeciaków konstytuujące zebranie Okręgowego Koła Trzeciaków.

Wiec właścicieli realności. Lwowskie Towarzystwo Właścicieli Realności zwołuje wiec wszystkich właścicieli realności we Lwowie na dzień 26 b. m. godz. 18'30 do sali Izby Przemysłowo-Handlowej, ul. Bourlarda 5 celem omówienia spraw aktualnych niecierpiących zwłoki.

Komunikacja z Krynicą. Dyrekcja Okr. Kolei Państw. we Lwowie donosi, że w związku z przerwą w ruchu na linji Kraków-Lwów i skierowaniem pociągów pośpiesznych nr. 304 Lwów odjazd godz. 6'25) i nr. 303 (Lwów odjazd 4'47 drogą okrężną przez Przeworsk, Rozwadów i Skarżysko, wprowadzony zostanie z dniem 25 b. m. kurs wagonu bezpośredniego I. i II. klasy między Lwowem a Krynica, przez Tarnów - Stróże w pociągach nr. 30/11 (Lwów odjazd 22'50, Krynica przyjazd 10'59 i nr. 12/29 (Krynica odjazd 19'02, Lwów przyjazd 6'55.

* * *

Wypadek. Magdalena Pelińska, zajęta u p. Pauliny Hofmann, zam. przy ul. Ossolińskich 11, myjąc bez pasa ochronnego okna na drugiem piętrze, upadła na bruk, doznając szeregu ciężkich obrażeń. Pogotowie ratunkowe odwiozło ją w stanie groźnym do szpitala powszechnego.

Nagły zgon. Helena Dobrowolska, administratorka domu przy ul. Kurkowej 27, w czasie obcinania kwiatów w ogrodzie nagle zmarła.

Z KRAJU.

Wpływy z Pożyczki Narodowej. Wpływy z Pożyczki Narodowej wynosiły na dzień 23 b. m. kwotę 316,702.695 zł. 93 gr., przyczem stan wpływów w bieżącym miesiącu jest lepszy od wpływów z tej samej ilości dni czerwca o 300.000 zł.

Bilans Banku Pol. W ciągu drugiej dekady lipca zapas złota w Banku Polskim (w miljonach złotych powiększył się o 0.5 do 491.2. Jednocześnie stan pieniędzy zagranicznych i dewiz spadł o 2.8 do 41.4. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 8.2 do 43.2. Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 24.9 do 215. Obieg biletów bankowych wskutek wyżej omówionych zmian spadł o 27.6 do 879.4. Pokrycie złotem wzrosło z 49.21 proc. w dn. 10 lipca do 49.39 proc. w dn. 30 lipca. Stopa dyskontowa 5 proc., zastawowa 6 proc.

Spadek liczby bezrobotnych. Według danych statystycznych liczba bezrobotnych zarejestrowanych w biurach pośrednictwa pracy Funduszu Bezrobocia wynosiła dnia 21 lipca 298.073 osoby, co stanowi spadek w stosunku do tygodnia poprzedniego o 2.531 osób.

ZE SWIATA.

Polskie łodzie podwodne w Hadze. Z okazji pobytu w Holandii dywizjonu polskich łodzi podwodnych, komandor Pławski wpisał się do księgi audjencjonalnej królowej Wilhelminy, poczem złożył wizyty w admiralicji i u przedstawicieli władz w Amsterdamie i Hadze.

Wypadki w raidzie dokoła Niemiec Na międzynar. raidzie motocyklowym dokoła Niemiec, w którym, jak wiadomo, startują również Polacy, wydarzyły się liczne wypadki śmiertelne. Trzej zawodnicy niemieccy zostali zabici, 6-ciu jest ciężko rannych. Z pośród Polaków srebrne medale w raidzie otrzymały pary: Białowski-Szuba i Rymkiewicz-Docha. Trzecia para polska nie została zakwalifikowana.

Sport i Wychowanie Fizyczne

Pogoń (ligowa)—Hasmonea zawody tow. w piłce nożnej odbędą się we czwartek o godz. 17 na boisku Pogoni.

W piątek o godz. 17 na boisku Pogoni grają old-boye z reprezentacją sędziów piłkarskich. Dochód z obu meczów przeznaczony na powodzian.

Mistrzostwa ligi okr. Program najbliższych rozgrywek o mistrzostwo ligi okręgowej (niedziela 29 bm.) jest następujący: we Lwowie: Hasmonea—Czarni, Lechja—Polonia, Ukraina—Świteź; w Rzeszowie: Resovia—Ognisko.

Puhar Harveya dla Kusocińskiego. Puhar Herveya, stanowiący najwyższą nagrodę przyznawaną corocznie przez związek najlepszemu zawodnikowi na stadjonach brytyjskich, przyznany został za rok bieżący zwycięscy 3-milowego biegu w Londynie, Januszowi Kusocińskiemu.

POLSKI ALFABET DLA NIEWIDOMYCH.

Od nowego roku szkolnego 1934/35, wprowadzony zostaje w szkołach specjalnych, polski alfabet dla niewidomych i nowe skróty ortograficzne.

TELEGRAMY.

P. MARSZ. PIŁSUDSKI W PIKILISZKACH.

Wilno, 25. VII. (PAT). Wczoraj rano pociągiem pośpiesznym z Warszawy przybył tu Marsz. Piłsudski, witany na dworcu przez wicewojewodę Jankowskiego, oraz przedstawicieli wojskowości i władz. Marszałek Piłsudski po krótkiej rozmowie na dworcu w salonach recepcyjnych, udał się bezpośrednio do Pikiliszek.

POWITANIE FLOTY POLSKIEJ W LENINGRADZIE.

Leningrad, 25. VII. (PAT). Wczoraj przybyły tu polskie torpedowce „Burza" i „Wicher", pod flagą kontradmirała Unruga. Na odkrytem morzu za Kronsztadem, polskie torpedowce zostały powitane przez okręty, należące do sowieckiej eskadry na Bałtyku. Po wymianie powitań między polskiemi torpedowcami a fortami, sowieckie torpedowce „Karol Marx" i „Jakób Świerdłow" wprowadziły polskie okręty do Newy, gdzie opuszczono kotwice. Po wymianie powitań, na pokład „Burzy" przybyli radca ambasady polskiej w Moskwie Sokolnicki, konsul R. P. Belina-Prażmowski i koresp. PAT-a. O godz. 12.20 kontradmirał Unrug udał się motorówką na przystań przybraną polskiemi i sowieckiemi flagami, gdzie zebrali się przedstawiciele władz sowieckich. Przy dźwiękach polskiego hymnu narodowego i międzynarodówki, kontradm. Unrug wyszedł na brzeg. Przy dźwiękach marsza kompanja honor. przedefilowała przed kontradmirałem Unrugiem, który powitał przedstawicieli floty sowieckiej. Następnie odbyła się wymiana wizyt.

ODWOŁANIE MARSZU „SZLAKIEM KADRÓWKI".

Kielce, 25. VII. (PAT). W związku z klęską powodzi, Zarząd główny Związku Strzeleckiego odroczył w tym roku historyczny marsz „Szlakiem Kadrówki". Zamiast marszu projektowany jest jedynie zjazd uczestników kadrówki do Kielc. Zarząd główny Związku Strzeleckiego wydał zarządzenie, aby wszystkie fundusze, przeznaczone na organizację marszu „Szlakiem Kadrówki", wpłacone zostały do komitetu wojewódzkiego w Kielcach.

ZAŁATWIENIE KONFLIKTU W RZĄDZIE FRANCUSKIM.

Paryż, 25. VII. (PAT). W łonie gabinetu doszło do kompromisu, dzięki postawieniu kwestji w ten sposób przez prem. Doumergue. Tardieu oświadczył gotowość podania się do dymisji. Prem. Doumergue oświadczył, że albo rząd pozostanie w całkowicie niezmienionym składzie, albo poda się w całości do dymisji. W tym ostatnim wypadku Doumergue nie przyjąłby misji tworzenia nowego gabinetu.

Herriot po posiedzeniu oświadczył, że w tak poważnej dla kraju sytuacji on i jego koledzy partyjni pozostaną w rządzie i poddadzą się w tym względzie decyzji październikowego kongresu radykałów. W ten sposób prem. Doumergue'owi udało się doprowadzić do kompromisu, mianowicie do odłożenia ew. przesilenia gabinetowego do października.

Kronika polityczna.

Rozwiązanie ONR. Wojewoda kielecki zarządził rozwiązanie na całym obszarze województwa wszystkich organizacyj obozu narodowo-radykalnego.

Kondolencje W. Brytanji i Włoch. Ambasadorowie W. Brytanji i Włoch złożyli w MSZ kondolencję z powodu katastrofy powodzi w Polsce.

Karachan posłem w Rumunji. „Curentul" donosi, iż rząd sowiecki zamierza mianować pierwszym posłem w Rumunji wybitnego dyplomatę sowieckiego Karachana.

Gen. Blomberg w Tallinie. Minister Reichswehry gen. Blomberg, który odbywa podróż wypoczynkową, bawił w Tallinie przez 2 dni, poczem odpłynął do Helsingforsu.

Giełda z dnia 25 lipca.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘZNA.

Dewizy: Belgja 123.75, Gdańsk 172.53, Holandja 358.20, Berlin 205 1/4, Londyn 26.70, N. Jork kabel 5.29 1/2, Paryż 34.91, Szwajcarja 172.63, Włochy 45.45, Praga 22.
Papiery państwowe: 5 proc. poż. konwers. 63, 4 proc. inwest. 117, 7 proc. stabilizacyjna 67.63—67 1/2—67.63 **Akcje:** Bank Polski 85 1/2, Lilpop 9.55, Starachowice 10.70.
Dolar w Warszawie 5.28.

Wystawa-targ Konopie — Len Wełna

NA XIV. MIĘDZYNAROD. TARGACH WSCHODNICH.

Na tegorocznych Targach Wschodnich we Lwowie w czasie od 1—16 września b. r. odbędzie się Wystawa-Targ pod hasłem "Konopie-Len-Wełna", organizowana z inicjatywy Lwowskiej Izby Rolniczej i Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie.

Wystawa - Targ „Konopie-Len-Wełna", jako trzecia w ciągu lat 1933-1934 wystawa włókiennicza w Polsce, służyć będzie celom ogólno - propagandowym spożycia krajowych surowców włókienniczych, przyczem w odróżnieniu od poprzednich wystaw obejmuje produkcję rolniczo - przemysłową w zakresie nietylko lnu i konopi, lecz w zakresie czterech głównych surowców włókienniczych krajowych, któremi są konopie, len, wełna i jedwab. Obok celów ogólno-propagandowych, organizatorowie Wystawy Lwowskiej postanowili jako jej cel zobrazowanie produkcji regjonalnej na terenie województw południowo-wschodnich, która przedstawia się niezwykle bogato i różnorodnie.

Wystawa - Targ „Konopie-Len-Wełna" obejmuje na terenie Targów Wschodnich jeden z największych pawilonów oraz szereg pól doświadczalnych z roślinami włókienniczemi. Wystawę podzielono na następujące działy: naukowy, praktyczno - rolniczy czyli uprawy i wyprawy włókna, przetworstwa lnu i konopi, handel surowcami i lnu, przędzalniczo - tkacki, oraz dział gotowych wyrobów lniarskich i konopnych. Osobny dział przedstawi zużycie lnu, konopi i wełny dla armji, odrębny dział obejmie również producję wełny i jedwabnictwo, jako produkcję charakterystyczną dla województw południowo-wschodnich. Jak uwidoczniono w samym już tytule Wystawy, zostanie specjalnie podkreślona produkcja konopi. Niemniej produkcja lniarska Małopolski Wschodniej zasługuje również na rozbudowę ze względów przyrodniczych i ekonomicznych na tym terenie, oraz z uwagi na siłę obronną Państwa; dzisiaj województwa południowo-wschodnie stoją na drugiem miejscu za północno - wschodniemi pod względem ogólnej ilości produkcji, zaś eksport lnu czesanego z okręgu Izby Przemysłowo - Handlowej we Lwowie w r. 1933 przewyższył eksport lnu czesanego z Wileńszczyzny.

Wystawa - Targ „Konopie-Len-Wełna" budzi wielkie zainteresowanie wśród społeczeństwa i wystawców, krajowych i zagranicznych i należy przewidywać, że osiągnie zamierzony cel, stanie się jedną z atrakcyj tegorocznych Targów Wschodnich i przyniesie szereg realnych i doniosłych korzyści dla produkcji i konsumenta.

——o——

Apel Ogólno-polskiego Komitetu Pomocy ofiarom powodzi.

W dotkniętych klęską powodzi województwach odczuwać się daje wielki brak produktów żywnościowych, takich, jak: groch, fasola, kasze, kartofle, cukier, kawa, herbata, słonina. Brak **również paszy i słomy dla bydła. Wobec możliwości dokonania jeszcze obecnie niektórych zasiewów, z wielką wdzięcznością byłyby przyjęte ofiary** w postaci grochu, wyki i rzepy do siewu. Potrzebna jest ponadto odzież i **obuwie, w szczególności odzież dziecięca.**

Komunikując o powyższem, Ogólno Polski Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi prosi o kierowanie ofiar w nie psujących się i łatwych do transportu produktach żywnościowych, paszy i nasionach do Komitetów Wojewódzkich, odzieży zaś oraz obuwia do miejscowych Oddziałów Czerwonego Krzyża, który organizuje tego rodzaju zbiórkę z ramienia Komitetu.

„Radjo dla powodzian".

Akcja Radjo dla chorych, prowadzona przez Sekretarza Apostolstwa Chorych ks. M. Rękasa przyłączyła się obecnie do ogólnej akcji niesienia pomocy ofiarom powodzi. Stworzono osobny Komitet Radjo dla powodzian, do którego weszli: W. Scazighino, ks. M. Rękas, Ada Artzt, W. Budzyński, T. Fabiański, K. Wajda. W audycji dla chorych dnia 20 lipca podano wiadomość o stworzeniu Komitetu i rozpoczęciu akcji „Radjo dla powodzian". Komitet zgłosił się do współpracy z Wojewódzkim Komitetem Obywatelskim. Radjosłuchacze, którzy od czterech lat wytrwale i ofiarnie przez swoje datki prowadzą Akcję Radjo dla chorych i teraz chętnie pośpieszyli na wezwanie. Pracownicy Radjowego Ogniska dla Chorych zorganizowali w lokalu Polskiego Radja przy ul. Batorego 6 stałe dyżury całodzienne dla przyjmowania datków i ofiar.

Ofiary nadesłano ze Lwowa i z dalszych stron Polski. Potwierdzenia będą podawane przez Radjo w osobnych komunikatach. Tu dla przykładu podamy kilka szczegółów z listy ofiar: Radjosłuchacz Michel Rajmund zebrał wśród kolejarzy 22'35 zł., Urszulanki 10 zł., Apteka Haya 30 zł., pracownicy Gal. Kasy Oszczędności 78 zł. Franciszek Leicht, mistrz murarski zebrał od pracowników na budowie 8 zł. Firma Kahanek 50 zł., Kasa Personalu Technicznego Książnicy - Atlas 100 zł., Pracownicy techniczni Zakładów Książnicy - Atlas 130 zł. Przychodzą także ofiary z różnych stron Polski, np. z Truskawca. Przebywający tam na kuracji Kazimierz Wajda (Szczepko) zainicjował wśród mieszkańców pensjonatu „Grażyna" doraźną zbiórkę na powodzian, która przyniosła 158 zł.. Dotąd zebrano razem ponad 800 zł. i wiele pakietów z rzeczami.

* * *

Wszyscy pracownicy rozgłośni lwowskiej Polskiego Radja ofiarowali na rzecz akcji „Radjo — dla powodzian" 1 proc. swych miesięcznych poborów.

OFIARA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Prem. Kozłowski przyjął przedstawicieli Centralnej Rady pracowniczej, którzy przedstawili premjerowi uchwałę plenarnego zebrania Rady w sprawie opodatkowania pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych na rzecz ofiar powodzi, w wysokości 1 proc. od uposażeń w ciągu 3 miesięcy.

BELGJA ORGANIZUJE POMOC.

Bruksela, 25 VII. (PAT). Klęska powodzi w Polsce wywołała żywy oddźwięk w społeczeństwie belgijskiem. Dziś ogłoszona została w prasie odezwa, wzywająca do składania ofiar na rzecz powodzian, wydana przez wszystkie belgijskie Towarzystwa Przyjaciół Polski, a podpisane przez najwybitniejsze osobistości ze wszystkich sfer i odłamów społeczeństwa. Wielki dziennik „Nation Belge" pisze: **Żaden Belg nie może pozostać obojętnym w obliczu wielkiego nieszczęścia, jakie nawiedziło Polskę.**

KOMITETY POMOCY W ST. ZJEDNOCZONYCH.

We wszystkich większych ośrodkach w Stanach Zjedn. zorganizowano komitety pomocy dla ofiar powodzi w Małopolsce. Pierwszego dnia zebrano kilka tysięcy dolarów.

OBOWIĄZKIEM NASZYM JEST POMÓC OFIAROM POWODZI.

Program radjowy.

Środa, 25 lipca.

Lwów, Godz. 16: Jarossy w ekstrakcie — mikrorewja ze studja Polskiego Radja. Godz. 17: Audycja dla dzieci. Godz. 17.15: Koncert w wykonaniu S. Czosnowskiego. 17.35: Recital skrzypcowy. 18: „Książka i wiedza". 18.15: Płyty. 18.45: Odczyt. 18.55: Akcja radjo dzieciom. 19.05: Rozmaitości. 19.15: Płyty. 19.50: Wiadomości sportowe. 20.02: Feljeton aktualny. 20.12: Muzyka lekka. 20.50: Dziennik wieczorny. 21.02: „O bohaterach lwowskich w Legjonach", wygł. ppułk. Zygmunt Zygmuntowicz. 21.12 Pieśni w wykonaniu Heleny Lipowskiej. 21.30: Recital fortepianowy. 22.10: Kwadrans literacki. 22.25: „Wizyta mikrofonu u pp. Bigulskich". 23.05—23.20: Audycja specjalna dla uczestników polskiej wyprawy polarnej na Spitzberg.

Czwartek, 26 lipca.

Lwów. Godz. 6.30—7.25: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Płyty. 13: Dziennik południowy. 13.05: Audycja dla dzieci młodszych. 13.20: Muzyka jazzowa. 14: Wiadomości o eksporcie polskim 16: Muzyka lekka. 17: Skrzynka programowa. 17.15: Recital skrzypcowy. 17.40: Utwory na fortepian. 18: Odczyt. 18.15: Słuchowisko literackie. 19: Rozmaitości. 19.15 Muzyka lekka. 19.50: Płyty. 20: „Myśli wybrane". 20.02: Odczyt. 20.12: Muzyka lekka. 20.50: Dziennik wieczorny. 21.02: Odczyt. 21.12: Koncert popularny. 22: Odczyt. 22.15: Muzyka lekka.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano +16'0, ciśn. bar. 726'79, o godz. 13-tej temp. +17'5, ciśn. bar. 727'19. Wczoraj wieczorem o godz. 21-ej temp. +17'4, ciśn. bar. 727'22.

Zarząd Miejski w król. stoł. mieście Lwowie

zawiadamia o tragicznym zgonie

ś. † p.

Inż. Stanisława Aleksandrowicza

długoletniego, wielce zasłużonego Dyrektora Zakładów m. Lwowa, odznaczonego Krzyżem Ofic. orderu Polonia Restituta.

3749

Termin złożenia zwłok na cmentarzu Łyczakowskim zostanie podany w osobnych zawiadomieniach.

W. J. LOCKE. 109

DROGA DO SZCZĘŚCIA.

Przekład autoryzowany z angielskiego.

(Ciąg dalszy.)

— Jestem strasznie zmęczona — rzekła wreszcie. — Pójdę się położyć. Pielęgniarka powinna niedługo przyjść. Czy ci czego nie potrzeba na noc?

Myra blada i wychudła, odpowiadała swoim zwyczajnym, monotonnym głosem:

— A panience czego nie potrzeba? — Oliwja spojrzała zdziwiona. — Panienka wygląda tak, jakby zobaczyła upiora... Ano! tak. Bałam się tego. Nie chciałam, żeby po panienkę depeszowali, ale nie mogłam do tego niedopuścić. Nie wiedziałam o bożym świecie.

Oliwja nie mogła się gniewać na chorą kobietę, lecz serce jej wrzało gwałtownem oburzeniem. Panując nad głosem, zapytała łagodnie:

— Dlaczegoś mi nic nie mówiła?

— Czekałam na okazję, na znak...

— Z mojej strony?

— Tak, panienko. Miałam go w swojej mocy, gdyby panienka chciała, oddałabym go panience. Ale panienka mówiła, że nie chce. Nie byłam pewna... — wyciągnęła chudą rękę, lecz Oliwja była zanadto podniecona żeby zauważyć ten banalny gest. — Kiedy go zobaczyłam pierwszy raz w szpitalu, myślałam, że umrze i panienka odzyska wolność. Potem wezbrała we wnie litość i pożałowałam popełnionego w sercu grzechu zabójstwa. Później, dowiedziawszy się od bratowej, jak on tu dzielnie i uczciwie żyje, straciłam głowę. Sama nie wiedziałam, czyśmy go jednak nie skrzywdziły. Czy panienka się będzie na mnie gniewać, jak coś powiem?

Oliwja wzruszyła ramionami.

— Mów co chcesz.

Słaby, monotonny głos mówił dalej:

— Żeby pan major nie wyjechał, byłabym powiedziała.

Oliwja spłonęła ognistym rumieńcem.

— Myra, jak ty śmiesz?

Wąskie usta rozchyliły się w półuśmiechu.

— Dla dobra panienki śmiałabym nie wiem co.

Myra była chora. Trzeba ją było traktować pobłażliwie. Oliwja umilkła. Po chwili zdjęła kapelusz i usiadła obok łóżka.

— Dobrze postąpiłaś, Myro.

Czuła się głęboko upokorzona. Służąca wiedziała, jeżeli nie o pocałunkach — o! nie była domowym szpiegiem! — to w każdym razie o erotycznym nastroju, jaki się wytworzył między nią a majorem. Ale o ile major był zakochany do szaleństwa, o tyle u niej było to tylko powierzchowne odurzenie. Myra wyczuwała w niej prawdziwą miłość i, żeby jej zapewnić ziemskie szczęście, pomogłaby poświęcić wieczne. Sama była szczęśliwa w życiu tylko jeden tydzień, ale pomimo to wiedziała co to miłość i nie omyliła się co do niej litosnego uczucia względem Olifanta. Wypowiedziała to po swojemu smutnie i fatalistycznie.

— Więc go panienka widziała?

— Tak. Jak tyś to wyczuła?

— No i co?

Oliwja nie wytrzymała. Łkając gwałtownie, rzuciła się na łóżko Myry, twarzą do kołdry. Po dłuższej chwili zaczęła jąkać:

— Straciłam go... Już mnie nie kocha... Nienawidzi... Zobaczywszy mnie, chciał się zabić... Właśnie jechał samochodem... Skręcił z drogi w przepaść... Dzięki Bogu — cudem — nawet się nie skaleczył... Ale mógł zginąć na miejscu... Gdybyś mi była powiedziała...

Myra złożyła pieszczotliwie chudą rękę na ciemnej główce.

— Panienko droga, ja kochałam ruinę ludzką, aż do śmierci, przez pamięć na te czasy, kiedy była człowiekiem, który mnie kochał. Panienki mąż — normalny. Panienka go kochała tak, jak ja mojego. Ale panienki żyje i cierpi. Niech panienka wróci do niego — chuda ręka gładziła delikatnie bujne włosy. — Pan Bóg was zetknął. Toć mąż. Przysięgała panienka, że będzie mu towarzyszką w zdrowiu i chorobie. Ja mojego nie opuściłam. Dzięki Bogu panienki zdrów na duszy, nie tak jak mój nieszczęśnik... Wróć do niego, dziecko. Ukórz się nawet, jakby była potrzeba... Byłam bardzo chora. Myślałam, myślałam, myślałam — choroba rozjaśniła w głowie — myślałam nie o sobie, a o was dwojgu — o jego życiu i o twojem. On grzesznik, ale duchem większy od ciebie, kochanie. Wróć do niego.

(C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 4655—5701/33—318/34. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru II. w Kałuszu obwieszcza, że dnia 14 sierpnia 1934 r. o godzinie 13-tej odbędzie się publiczna licytacja w Kałuszu na rynku zajętych ruchomości a to: jednego auta osobowego marki „Durkopp" Nr. 60163, oraz jednego auta ciężarowego starego bez dętek i gum. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż. 3738/K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

II. Km. 1017/34. Obwieszczenie o licytacji. Dnia 9 sierpnia 1934 godz. 14-ta w Zarzeczu, w mieszkaniu dłużnika Konrada Łuszczewskiego zostaną sprzedane przez publiczną licytację następujące ruchomości: 4 fotele i 1 kanapa obite suknem brokatowem, 2 fotele i kanapa obite skórą, 1 kanapa, 2 fotele, obite brokatem, 1 szafa jesionowa, 1 stół w jadalni orzechowy, 1 szafa jesionowa, 1 szafka mahoniowa z szybami, 2 szafy mahoniowe, 1 biurko amerykańskie, 2 szafy jasne jesionowe, 1 stolik owalny orzechowy i 1 toaletka z lustrem, oszacowane łącznie na 1150 zł. Wymienione ruchomości oglądać można na miejscu i w dniu sprzedaży od godz. 13-tej.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Jarosław, dnia 21 lipca 1934. 3774/K

III. Km. 719/34. Ogłoszenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rew. III, zamieszkały w Stanisławowie przy ul. Lipowej l. 22, na zasadzie art. 602 Kpc. ogłasza, że w dniu 26 lipca 1934 o godz. 11 i pół w Stanisławowie przy ul. Karpińskiego 1, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości składających się z towarów bławatnych i urządzenia domowego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. III.
Stanisławów, dnia 2/7 1934. 3775/K

I. Km. 506/34. Edykt licytacyjny. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. w Borszczowie, urzędujący w Borszczowie, na zasadzie art. 602 Kpc. obwieszcza, że w dniu 7 sierpnia 1934 r. o godz. 10 przedpoł. w Borszczowie. odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, składających się z różnych towarów galanteryjnych i perfumerji. Sprawa egzekucyjna Fani z Seidmanów Schwarzbach przeciw Aronowi Wittof. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I.
Borszczów, 19 lipca 1934 r. 3770/K

Km. 407/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Komornik Sądu grodzkiego w Szczercu obwieszcza, iż w sprawie egzekucyjnej Kooperatywnego Banku „Dnister", Tow. z ogr. por. we Lwowie przeciw Michałowi i Annie Łuczków w Mostkach, odbędzie się dn. 30 sierpnia 1934 o godz. 11 w biurze Nr. 21 Sądu grodzkiego w Szczercu, licytacja całych realności obj. whl. 612 i 613 ks. gr. gm. kat. Mostki, tj. roli, stanowiącej własność dłużników Michała i Anny Łuczków. Wartość szacunkowa 850 zł. Najniższa oferta 566 zł. 67 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Szczerzec, 23 lipca 1934. 3739/K

II. Km. 1376/34. Strona zobowiązana Jan Tarsa i Julja Tarsa z Gniadków w Siemiechowie. Edykt licytacyjny, oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Tarnowa strony egzekwującej odbędzie się dn. 18 września 1934 o godz. 10 przedpołudniem w biurze Nr. 4 w Sądzie grodzkim w Tuchowie, na zasadzie już zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: Księga gr. Siemiechów, lwh. 47a, 105a. 109a; oznaczenie realności: 1) Realność whl. 47a gm. Siemiechów składa się z pgr. lkat. 86/4, 95/5, 95/6 o obszarze 1 morga 715 sążni kw. i stanowi grunta orne. 2) Realność lwh. 105a gm. Siemiechów, składa się z pgr. lkat. 86/1, 95/22, 95/23, o obszarze 2 morgi 4 sążnie kw. i stanowi grunta orne. 3) Realność whl. 109a gm. Siemiechów składa się z parc. gr. lkat 95/28 o obszarze 1 mórg 85 sążni kw. i stanowi grunta orne. Na realności tej stoi dom mieszkalny drewniany na podmurowaniu, dachówką kryty, nowy, oraz stodoła drewniana słomą kryta. Wartość szacunkowa wraz z przynależytościami: ad 1) 2170 zł. 32 gr., ad 2) 300 zł., ad 3) 4829 zł. 75 gr. Najniższa oferta ad 1) 1446 zł. 88 gr., ad 2) 200 zł. 67 gr., ad 3) 3219 zł. 83 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Tuchowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sadu Grodzkiego Rewiru II.
Tarnów, 19 lipca 1934. 3725/K

III. Km. 945/34. Strona zobowiązana Paulina Finkelstein i Leser Rosner w Krakowie, Starowiślna l. 75. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Dra Michała Lisockiego w Warszawie, Karowa l. 5, odbędzie się dnia 10 września 1934 r. o godz. 10-tej przedpoł. w Sądzie grodzkim w Krakowie, sala Nr. 1, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: Księga gruntowa Kraków, Dz. VIII. Kazimierz, lwh. 275. Oznaczenie realności: Realność lwh. 275, ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. VIII. Kazimierz, ul. Starowiślna l. orj. 75, stanowi parcela bud. lkat. 424 o pow. 155 m. kw., czyli 43.10 sążni kw., na której znajduje się budynek frontowy 4-ro piętrowy, podpiwniczony. Wartość szacunkowa wraz zpn. zł. 92.000. Najniższa oferta zł. 46.000, poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy jako sąd hipoteczny, zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej realności dokumenty, przeglądać można w biurze podpisanego komornika. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić najpóźniej do rozpoczęcia licytacji, w przeciwnym razie pretensji tego rodzaju nie będzie wolno więcej dochodzić odnośnie do tej nieruchomości na szkodę nabywcy w dobrej wierze. Osoby, na rzecz których jakieś prawa na powyższej nieruchomości ciążą, bądź w toku postępowania powstaną, zawiadomi się o dalszym ciągu postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu Sądu grodzkiego w Krakowie i nie wskażą pełnomocnika w siedzibie sądu zamieszkałego.

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru III.
Bogdan Ornatowski, zam. w Krakowie ul. Salwatorska 25,
Kraków, dnia 3 lipca 1934. 3724/K

V. Km. 1526/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Elżbiety Hrycyszyn odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej l. 7, w sali II. biuro Nr. 1, w dniu 12 września 1934 roku, o godzinie 11-tej przedpoł, na zasadzie zatwierdzonych postanowieniem z dnia 18/1. 1934, do V. Km. 1526/33, warunków licytacyjnych — licytacja następującej realności: Księga gruntowa Dz. III. gm. m. Lwowa, whl. 1255. Oznaczenie realności: 5/6 części realności, składającej się z parceli lkat. 5560/8, położonej we Lwowie, przy ul. bocznej Zamkowej l. 23a, wraz ze znajdującymi się na tej parceli budynkami parterowymi. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 5/6 części 4.712 zł. Najniższa oferta: 5/6 części 2.356 zł. Do realności whl. 1255/III. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: parkan, okna, buda dla psa. oszacowane na 112 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru V.
Lwów, dnia 16 lipca 1934. 3746/K

IV. Km. 292/34. — XXVI. E. 7890/32. Edykt licytacyjny. Komornik rew. IV. Sądu grodzkiego w Drohobyczu, ogłasza niniejszem co następuje: W sprawie egzekucyjnej wierzycieli Abrahana Dawidmana i innych przeciw dłużnikom Janowi Stinzingowi i Marji Stinzingowej w Drohobyczu, odbędzie się dnia 18 września 1934 o godz. 11-tej w Sądzie grodzkim w Drohobyczu w biurze Nr. 2, na zasadzie zatwierdzonych przez tenże Sąd warunków licytacyjnych, publiczna przymusowa licytacja realności dłużników objęta wykazem hip. L: 1071 ks. gruntowej gm. kt. Drohobycz-Lisznia. Realność sprzedaż się mająca składa się z parceli budowlanej pod Nr-em kat. 2919 o powierzchni 680 m. kwadratowych, na której istnieje nowo wybudowany dom mieszkalny w części parterowy a w części piątrowy, murowany z cegieł, kryty dachówką karpiówką, pod Nr-em porządkowym 10. przy ul. Bartłomieja w Drohobyczu (boczna ulicy Sobieskiego) w bliskiem sąsiedztwie gimnazjum ukraińskiego. Dom ten mieści w parterze mieszkanie czteropokojowe z spiżarką, kuchnią, łazienką i klozetem, a na piętrze mieszkanie z trzech pokoi, kuchni, spiżarki i klozetu. W całym domu zaprowadzona jest instalacja gazowa, światła elektrycznego i wodociągowa, dom jest skanalizowany. Budynek znajduje się w stanie zupełnie dobrym, jedynie fasada domu jest jeszcze nietynkowana. Cena szacunkowa sprzedać się mającej realności wraz z przynależnością wynosi zł. 42.406. Cena wywołania wynosi zł. 21.203, poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi. Każdy, chęć kupienia mający, winien złożyć przed przystąpieniem do licytacji wadjum w wysokości 10 proc. ceny szacunkowej. Warunki licytacyjne i odnoszące się do sprzedać się mającej realności dokumenty, jak wyciąg hipoteczny, protokół opisania i ocenienia i tp., może każdy przeglądać u podpisanego Komornika w Drohobyczu ul. Mała 5. w godzinach urzędowych, tj. od godz. 8.30 do 13-tej. Takie prawa, wobec których licytacja niniejsza byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić u podpisanego Komornika najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej prawa tego rodzaju nie mogłyby więcej być uwzględnione odnośnie tej nieruchomości.

Kazimierz Paszkowski, Komornik Sądu grodzkiego Rewizu IV.
Drohobycz, 17 lipca 1934. 3669/K

Km. 1418/34. Obwieszczenie oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności na wniosek Dory z Hanów Läwenkron i Fani z Lawenkronów Goldstein we Lwowie strony egzekwującej, odbędzie się dnia 26 września 1934, o godzinie 12 w południe w budynku sądowym „Pfefferówka" Nr. drzwi 10 w Sądzie grodzkim w Przemyślanach na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja majętności Połowa Pletenice obj. whl. 216 księgi gr. dla większych posiadłości przy Sądzie Okręgowym w Brzeżanach prowadzonej i whl. 52 i 257 ks. gr. gm. Pletenice, w której skład wchodzi łączny obszar roli, łąk i lasu 205 h. 15 ar. 01 m. kw., oszacowanej na łączną wartość 145,588 zł. 46 gr., w czem mieści się wartość zabudowań folwarcznych, budynku mieszkalnego i innych przynależności. Najniższa oferta wynosi 97.058 zł. 98 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Wszystkich, którzy roszczą sobie prawa rzeczowe do powyższej majętności, wzywam by je zgłosili do dnia 18 sierpnia 1934, gdyż w przeciwnym razie będą te prawa o tyle uwzgiędnione, o ile w aktach egzekucyjnych są wykazane.

Komornik Sadu Grodzkiego.
Przemyślany, 18 lipca 1934. 3680/K

V. Km. 3168/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie, odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej l. 7, w sali II, w biurze Nr. 1, w dniu 26 września 1934, o godzinie 11-tej przed południem, na zasadzie zatwierdzonych postanowieniem z dnia 1/2. 1934, V. Km. 3168/33 warunków licytacyjnych — licytacja następującej realności: Księga gruntowa III. dzielnicy gm. m. Lwowa, whl. 1153. Oznaczenie realności: Parcela budowlana lkat. 2425/1, o pow. 7 ar 20 m. kw.. Parcele gruntowe: lkat. 5429/1 o pow. 3 ar 18 m. kw., lkat. 5430/1 o pow. 12 ar 78 m. kw., lkat. 5430/3 o pow. 3 ar 14 m. kw., lkat. 5431/3 o pow. 1 ar 43 m. kw., lkat. 5432/4 o pow. 23 ar, lkat. 5432/7 o pow. 29 ar, wraz z budynkami fabrycznemi i mieszkalnemi, położonemi przy ul. Gabryelówka l. kons. 846 3/4, l. orj. 3. Wartość szacunkowa wraz z przynal. 57.018 złotych. Najniższa oferta: 28.509 zł. Do realności whl. 1153/III. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: okna, drzwi, altana, baseny, kraty kanałowe i okienne, parkan, konsole żelazne, kurki i pipy mosiężne wodociągowe, piec żelazny, drabiny, oszacowane na 1252 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru V.
Lwów, dnia 18 lipca 1934. 3745/K

Km. 1588/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Buczaczu, zamieszkały w Buczaczu, na zasadzie art. 602 Kpc. ogłasza, że w dniu 4 września 1934 o godz. 10 w Beremianach na obszarze dworskim, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 pług motorowy „Oil Pull", oszacowany na sumę 2500 zł., który można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Buczacz, dnia 13 lipca 1934. 3736/K

Km. 1447/34. Obwieszczenie w sprawie egzekucyjnej Salomona Kohanego i tow. przeciw Józefowi i Zofji z Bąków Grzywaczów w Nisku. Komornik Sądu grodzkiego w Nisku, urzędujący w Nisku przy Placu Wolności, na zasadzie art. 679 Kpc. obwieszcza, że w dniu 21 października 1934 r. od godziny 12.30 w poł. w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Nisku Nr. 12, I. p. odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości lwh 1810 i 1811 zag. ks. Nisko, składającej się z pbud. 73/1, 73/2 , pgr. 120/3, 4040/1, 4040/2, 4041/1, 4042/1, 4042/2, 4043/2, 4043/3, 4043/5, 4044/1, 4039/1, 4532/2 4533/2, 4534/2, 4535/2, 4536/4, 4537/2, wchodzącej w skład lwk. 1810, zag. ks. gm. Nisko, oraz pgr. 5195/1, wchodzącej w skład lwh. 1811 zag. ks. gr. gm. Nisko, położonej w Nisku, pow. Nisko, wojew. Lwowskim, zapisanej w tabeli likwidacyjnej Nisko, obejmującej powierzchni 2 morgi 71 s. kw. która stanowi własność Józefa i Zofji z Bąków Grzywaczów po połowie. Nieruchomość ta niema urządzonej księgi hipotecznej w Sądzie grodzkim w Nisku. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 10850. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, tj. od kwoty zł. 8137.65.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 1085, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sadu Grodzkiego.
Nisko, 16 lipca 1934. 3662/K

FIRMY.

Firm. 687/32. Stow. II. 375. Zmiany dotyczące firmy Spółdzielni. Data wpisu 24/10. 1932. Brzmienie firmy: Kasa Stefczyka, Spółdzielnia z nieogr. odpow. w Kościejowie. Siedziba Kościejów. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 24/4. 1932 zmieniono §§ 18 a, b, 19, 20, 25, 26, 28, 29, 36, 37, 62 i 64. statutu w brzmieniu ustalonem w protokole dołączonym do aktów.

Sąd Okręgowy Wydział II.
Lwów, dnia 24 października 1932. 3753

Firm. 1724/33. B. I. 111. Zmiany dotyczące firmy Spółki Akcyjnej. Do rejestru wpisano dnia 22 listopada 1933. Brzmienie i siedziba firmy: Spółka Akcyjna „Kolej Lokalna Drohobycz-Truskawiec we Lwowie. Zmiany: Zmieniono § 47. statutu, który odtąd brzmi: Rok obrotowy Spółki rozpoczyna się 1 stycznia, a kończy się 31 grudnia.

Sąd Okręgowy Wydział II.
Lwów, dnia 20 listopada 1933. 3752

Firm. 1077/32. A. VII. 177. Wpis firmy kupca pojedynczego. Do rejestru wpisano dnia: 31 sierpnia 1933. 1) Brzmienie firmy: „Kotwica", Fabryka wód mineralnych Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów, Spółki Akcyjnej we Lwowie, ul. Szpitalna 37. 2) Siedziba firmy: Lwów, Kleparowska 18. 3) Posiadacz firmy: Lwowskie Towarzystwo Akcyjne Browarów, Spółka Akcyjna, ul. Kleparowska 18. 4) Przedmiot Przedsiębiorstwa: Wyrób i sprzedaż wszelkiego rodzaju wód mineralnych, wody sodowej, lemoniadek, wód owocowych i t. p. 5) Osoby uprawnione do zastępstwa firmy: a) Arnold Schneider, członek Zarządu Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów, Spółki Akcyjnej we Lwowie, zamieszkały we Lwowie, ul. Kochanowskiego l. 26. b) Jerzy Reitmann, członek Zarządu Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów, Spółki Akcyjnej we Lwowie, zamieszkały we Lwowie, pl. Dąbrowskiego 2. c) Roman Józef Schaff, członek Zarządu Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów, Spółki Akcyjnej we Lwowie zamieszkały we Lwowie, ul. Sakramentek 6 i d) Władysław Wierzejski, prokurent Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów, Spółki Akcyjnej we Lwowie, zamieszkały we Lwowie, ul. Murarska 8.

Sąd Okręgowy Wydział II.
Lwów, dnia 14 września 1933. 3751

Firm. 1213/33. A. VII. 177. Zmiany tyczące firmy. Data wpisu: 31 sierpnia 1933. Brzmienie firmy: „Kotwica", Fabryka wód mineralnych Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów, Spółki Akcyjnej we Lwowie, ulica Szpitalna 37. Zmiany: Na podstawie uchwały Rady Nadzorczej z dnia 30 stycznia 1933, Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów, Spółki Akcyjnej we Lwowie, ulica Kleparowska 18, jako posiadacza niniejszej firmy, wykreśla się członka Zarządu Jerzego Reitmana, uprawnionego do zastępstwa i podpisywania firmy. — Słomski ,Sędzia okręgowy.

Sąd Okręgowy Wydział II.
Lwów, dnia 7 sierpnia 1933. 3750

Firm. 274/32. A. VI. 139. Zmiany dotyczące firmy: „Spółki". Do rejestru wpisano dnia: 13/7. 1932. Brzmienie firmy: Warsztaty Mechaniczne, Włodzimierz Mańczukowski i Ska. Siedziba: Lwów, ul. Gródecka Nr. 9. Zmiany: Wykreśla się jawnych spólników Wacława Domańskiego i firmę „Kapeste", fabrykę kół pasowych i deszczułek. Firmę podpisywać będą pozostali spólnicy w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszcza łącznie swe podpisy.

Sąd Okręgowy Wydział II
Lwów, dnia 10 marca 1932 r. 3766

Firm. 326/33. A. VII. 150. Wpis do rejestru firmy pojedyczy. Data wpisu 21 marca 1933 r. Brzmienie firmy: Simon Mendelkorn, eksport drzewa we Lwowie. Siedziba: Lwów, Ochronek 11a. Podpis firmy nastąpi, że pod brzmieniem firmy umieści podpis Simon Mendelkorn.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
Lwów, dnia 21 marca 1933 r. 3765

Firm. 264/33. A. VII. 174. Wpis filji Firmy Jawnej Spółki handlowej. Do rejestru wpisano dnia 23 sierpnia 1933. Brzmienie firmy: Ajencja firmy „Impex" we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: biuro i składownia towarów sukiennych. Podpis. Do zastępowania ajencji firmy „Impex" we Lwowie we wszelkich sprawach został upoważniony inż. Dawid Herman Spiegel, zamieszkały we Lwowie, ul. Dąbrowskiego 10, jako kierownik firmy. Posiadaczami jawnej Spółki Handlowej pod firmą „Impex" Bielsko, Bialskie Towarzystwo importu i eksportu, po niemiecku „Impex" Bielitz. Bialser Import u. Eksportgesellschaft z siedzibą w Bielsku, są spólnicy Juljan Brandstetter, Józef Blum, kupcy w Bielsku i Gustaw Tramer, kupiec w Białej, którzy pod brzmieniem firmy umieszczają swe podpisy samoistnie.

Sąd Okręgowy Wydział II.
Lwów, dnia 27 marca 1933. 3763

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

„GRYF" ZAKŁADY MŁYNARSKO-PIEKARSKIE

Spółdzielnia z ogr. odp. we Lwowie, ulica Kadecka boczna 2a,

zawiadamia po raz trzeci, że uchwałą Walnego Zgromadzenia członków z dnia 18 grudnia 1933 i z dnia 12 stycznia 1934, postanowiono likwidację Spółdzielni. Wobec tego wzywa się wszystkich wierzycieli Spółdzielni do zgłoszenia swych pretensji do Spółdzielni w nieprzekraczalnym terminie 1 roku od daty ogłoszenia na ręce likwidatora p. Dr. Józefa Atlasa, adwokata we Lwowie, ul. Kościuszki 6. 3734

UNIEWAŻNIAM zagubiony weksel kaucyjny na kwotę zł. 300, podpisany przez Marjana Długosza i Karola Święcickiego. Nuzikowski. 3778

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpow. W. Majewski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.